

Otworzenie autonomicznego państwa Saary

■ PARYŻ. Podano do wiadomości że opublikowano konstytucję Zagłębia Saary. Konstytucja ta przewiduje utworzenie państwa Saary, posiadającego szeroką autonomię i połączonego pod względem gospodarczym z Francją.

Konstytucja ma być zatwierdzona przez parlament Saary. Wybory do parlamentu zaś odbędą się 5 października br.

Wallace udaje się do Palestyny

■ NOWY JORK. Henry Wallace udaje się w podróż do Palestyny, aby na miejscu odbyć konferencję z działaczami żydowskimi i arabskimi i zbadać sytuację polityczną.

Dementi pogłosek o połączeniu strefy francuskiej ze strefami anglosaskimi

■ NOWY JORK. Rzecznik delegacji francuskiej dementował kategorycznie pogłoski o rzekomym połączeniu strefy francuskiej ze strefami anglosaskimi w Niemczech. Rzecznik oznajmił, że rząd francuski nie powziął w tej kwestii żadnej decyzji.

Epidemia cholery w Egipcie rozszerza się

■ LONDYN. Prasa donosi, że epidemia cholery w Egipcie rozszerza się. W ciągu ostatnich 24 godzin zanotowano 129 nowych wypadków zachorowania na cholere. Dotąd zmarło w wyniku choroby w ciągu ostatnich 4 dni 207 osób.

Wędrowni ludów w Indiach Skutki polityki angielskiej

■ LONDYN. Prasa donosi, że 3 mil. ludzi odbywa wędrowną, opuszczając swe miejsca zamieszkania w poszukiwaniu nowych bardziej bezpiecznych okolic. Z Pakistanu do Indii posuwają się naprzód 3 kolumny uchodźców. Równocześnie wędrują Muzułmanie z Indii do Pakistanu.

Pandit Nehru wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że rozszerzenie się niepokojów może doprowadzić do nieznanej w dziejach katastrofy narodowej.

Wzrost cen w St. Zjednoczonych

■ NOWY JORK. Przewodniczący komisji Senatu, Landero, oświadczył, że ceny artykułów spożywczych w Stanach Zjednoczonych znacznie wzrosły. Doszło do tego, że 30 proc. mieszkańców Nowego Jorku nie jest w stanie płacić wysokich cen za mięso. W porównaniu z rokiem 1926 ceny żywności wzrosły o 150 proc.

Rozruchy w Verdun

■ PARYŻ. Od 2 dni trwają w Verdun niepokoje w związku z demonstracjami ludności, która sprzeciwia się wysłaniu ładunków cukru do Niemiec. Policja rozprędkowała demonstrujące tłumy przy pomocy gazów łzawiących.

SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III Nr 266

LUBLIN

WTOREK 30

WRZESIEŃ 1947

DZIŚ 6 STRON

CENA 3 ZŁ

„Spółdzielczość realizuje gospodarke planową“

Premier Cyrankiewicz przemawiał na centralnej akademii spółdzielczej



CYRANKIEWICZ

Akademii zaszczytliwej

Głównym punktem niedzielnego ogólnopolskiego obchodu „Dnia Spółdzielczości” była centralna akademii spółdzielcza, zorganizowana w sali „Roma” w Warszawie.

obecnością i wygłosił przemówienie Prezes Rady Ministrów ob. Cyrankiewicz. Obecni byli ponadto: minister Skarbu Dąbrowski, wiceministrowie: Drożniak, Kościński, Dietrich i Garmarczyk, wiceprezes Zw. Samopomocy Chłopskiej Cieślak, przedstawiciele centralnych organizacji spółdzielczych, partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Z przemówienia Prem. Cyrankiewicza

„Spółdzielczość ma w naszym ustroju mieszanej gospodarki trójsektorowej ogromną rolę do odegrania i wielkie zadania do spełnienia.

Spółdzielczość zyskała w nowych formach ustrojowych Odrodzonej Polski zupełnie nowe warunki dla swego rozwoju, zupełnie nowe możliwości odegrania właściwej roli gospodarczej i odegrania ogromnej roli wychowawczej.

O te warunki ustrojowe nowej Polski, przetwarzające całą strukturę gospodarczą, a w powiązaniu z gospodarczą, przetwarzające strukturę polityczną i kultu-

ralną naszego kraju, o te nowe warunki walkę toczył cały obóz polskiej demokracji, a w szczególności partia klasy robotniczej. Tylko pełne zwycięstwo programu Polski Ludowej, tylko pełne zwycięstwo polityczne Stronnictw Demokratycznych, tylko umiejętność i konsekwentna wola utrzymania i utrwalenia władzy Stronnictw Demokratycznych umożliwia Spółdzielczości odegranie takiej roli, ogromnej roli, jaka mieści się w programie tych Stronnictw i jaka odpowiada wysokim walorom moralno-wychowawczym idei spółdzielczej.“

O upolitycznienie spółdzielczości

„Nie chodzi o upartyjnienie spółdzielczości, ale było i jest ważne upolitycznienie spółdzielczości w sensie powiązania jej, pełnego powiązania także i w praktyce dnia codziennego, powiązania działalności gospodarczej z budową, bólem, troskami i potrzebami Polski Ludowej. Każdy spółdział, który boi się upolitycznienia

spółdzielczości, niech odpowie sobie na pytania, jakie to były możliwości rozwoju spółdzielczości, jako koncepcji gospodarczej i jako idei wychowawczej w Polsce przedwrzesniowej i jakie są obecnie w Polsce Ludowej?

Uczciwa odpowiedź na to pytanie musi dać w konsekwencji uczciwą, pozytywną, twórczą

postawę wobec obecnej rzeczywistości i dać także na pewno siłę do dalszego przetwarzania tej rzeczywistości w pożądanym kierunku i wydobędzie nowe zasoby energii, sprawności technicznej, w służeniu polskiej gospodarce. Uczciwa odpowiedź na to pytanie wszystkich ogniw i organizacji spółdzielczych ułatwi kierownictwu spółdzielczości za planowania wykonania ogromnych zadań praktycznych, które dziś Rząd spółdzielczości stawia.“

Spółdzielczość nie ma wroga na lewicy

„Rozwój spółdzielczości zależy nie tylko od samych spółdzielców, chociażby najlepszych czy najzdolniejszych, czy najbardziej ofiarnych. Zależy zarówno od dynamiki idei spółdzielczej, jak i od warunków ustrojowych wywalczonych na bardzo szerokim froncie walki mas ludowych. Nie ma rozwoju spółdzielczości bez względu na warunki ustrojowe. Bez ścisłego powiązania z warunkami ustrojowymi może rozwijać się taka czy inna sprawność techniczna, może istnieć sprawna komunikacja albo poczta, albo te czy inne usługi techniczne, ale spółdzielczość zarówno w swojej ideologii jak i w praktycznym działaniu, ma wroga w ustroju kapitalistycznym i w siłach prokapitalistycznych. Spółdzielczość ma sojusznika we wszystkich siłach antykapitalistycznych,

nach, spółdzielczość jest jedną z sił antykapitalistycznych, ale działać i walczyć nie może osobno, tylko w ścisłym związku z całą walką mas ludowych i w ramach programu reform społecznych. Spółdzielczość nie powinna wodzić, nie powinna mieć i nie będzie mieć nigdy wroga na lewicy. Spółdzielczość musi być pełna wewnętrznej dynamiki, musi być częścią wielkiego obozu lewicy, walczącej o lepsze jutro, o lepszy ustrój“.

Wiadomości z ZSRR

Wyniki żniw w Związku Radzieckim

Prasa radziecka donosi, że zbiory tegoroczne były wyższe, niż w latach przedwojennych. „Prawda“ zwraca uwagę na fakt, że rolnictwo radzieckie likwiduje następstwa wojny i ciężkiej suszy, która nawiedziła pewne okolice ZSRR w roku 1946. Zniwa w bież. roku przekroczyły w wielu okęgach poziom przedwojenny. Na Ukrainie zbiory były szczególnie obfite. Osiągnięto w roku 1947 światowe rekordy wydajności, dochodzące do 100 centnarów pszenicy z hektara. „Prawda“ podkreśla, że urodzaj tegoroczny jest wynikiem wyjątkowej i uporczywej pracy milionów chłopów oraz mechanizacji rolnictwa.

Elektryfikacja wsi na Ukrainie

Prasa donosi, że odbudowa wsi ukraińskiej, zniszczonej przez Niemców, posuwa się szybko naprzód. W ciągu 2 lat zbudowano nowe domy dla 600 tysięcy rodzin chłopskich. W ciągu tego czasu zbudowano na Ukrainie około 1.300 nowych elektrowni wiejskich. O rozmachu elektryfikacji wsi na Ukrainie świadczy obwód Winnicki, gdzie w ciągu roku zbudowano 163 elektrowni wodnych i 45 parowych.

Budowa drapaczy chmur w Moskwie

W Moskwie przystąpiono do budowy 8 drapaczy chmur, które będą liczyły po 32 piętra. Budowa będzie ukończona w roku 1952.

Pięcioraczki w ZSRR

„Wieczorna Moskwa“ podaje, że w kolchozie, znajdującym się w pobliżu Republiki Mongolskiej, narodziły się pięcioraczki, a mianowicie 2 chłopców i 2 dziewczynki. Dzieci są zdrowe i rozwijają się normalnie.

Pokłady węgla brunatnego odkryto w woj. lubelskim

Już od dłuższego czasu krążyły wersje o istniejących pokładach węgla w powiecie kraśnickim. Wersje te znalazły potwierdzenie we wsi Trzydnik. Mieszkaniec tejże wsi ob. Lisek przy pogłębianiu swojej studni natrafił na węgiel. Okazało się, że i inni chłopcy natrafili przy wykopywaniu studni na pokłady węglowe.

W związku z tym dnia 29 października wyjechała na miejsce odkrycia komisja geologów — profesorów UMCS z wojewodą tow. Różgą na czele. Po przeprowadzeniu wstępnych badań w kilkunastu wykopanych studniach, komisja ustaliła, że są to pokłady węgla brunatnego. Węgiel ten występuje na głębokości od 3—6 metrów pod powierzchnią ziemi.

Na razie jeszcze nie ustalono grubości pokładów oraz ich za-

sięgu terytorialnego. Prace badawcze są prowadzone nadal.

Fakt wykrycia pokładów węgla brunatnego stworzyłby nowe możliwości rozwoju gospodarczego dla naszego województwa. Bliskość stacji kolejowej (Rzeczyca) i Wisły (około

25 km) umożliwiłaby szybki rozwój „lubelskiego zagłębia węglowego“.

Według niesprawdzonych jeszcze danych ludności miejscowej w okolicy wsi Szczeln pow. kraśnickiego mają się znajdować również pokłady soli.

Delegat radziecki domaga się uregulowania sprawy greckiej

Delegacja radziecka przedstawiła Generalnemu Zgromadzeniu ONZ nowy wniosek w sprawie greckiej, który przewiduje: 1) rząd grecki powinien wszelkimi środkami dążyć do likwidacji incydentów granicznych, 2) należy doprowadzić do normalnych stosunków między Grecją i jej sąsiadami północnymi, 3) musi być natychmiast uregu-

lowany problem uchodźców. 4) obce wojska winny być natychmiast wycofane z Grecji, 5) specjalna komisja ONZ będzie sprawować kontrolę nad zagraniczną pomocą gospodarczą dla Grecji. Delegat radziecki Gromyko przedstawił jeszcze raz fakty i dowody świadczące o terrorze jaki rząd grecki stosuje wobec elementów postępowych.

DNIA Zadania

Feralna 16-ka

Dotychczas uważano 13-kę za cyfrę feralną, przynoszącą niepowodzenia. Okazuje się, że do cyfr feralnych należy również 16-ka.

Jak wiadomo w Paryżu obradowała przez dłuższy czas komisja złożona z przedstawicieli 16 państw mająca opracować dane dotyczące realizacji t. zw. planu Marshalla. Pierwsze opracowanie tych danych nie spodobało się przedstawicielom St. Zjednoczonych i pod jego dyktando została zamieszczona.

W tej zmienionej postaci powołano do „wyprecyzowania” do Nowego Jorku, gdzie została poddana nowym badaniom „ekspertów” amerykańskich. W Nowym Jorku uznano, że dane te są niedostateczne. W związku z tym postanowiono zaprosić do Nowego Jorku „komisję 16-tu” — przedstawicieli państw, uczestniczących w konferencji paryskiej dla opracowania nowych danych.

Według krążących w eterze wersji, dane te już zostały opracowane przez „ekspertów” amerykańskich, a przedstawicielom 16-tu państw pozostanie je tylko podpisać.

W ten sposób zdanie państw, deklarujących swój udział w planie Marshalla zostanie w „demonstracyjny” sposób przyjęte do wiadomości.

Verdun

Przed kilkunastu laty m. Verdun stało się widowiskiem. Wówczas to doszło do bitwy, która miała być ostatnią bitwą do Niemiec. Po bitwie tamtej przeszłości. Przez dwa dni trwały walki, jakie wywodziły się między ludnością a policją. Młoda rozpadła się przy pomocy gazów łzawiących.

Fakt ten dostaje odzwierciedlenia w nastroszonych, jakże jest to w narodził się frakcyjizm, który stał się przyczyną głodu dzięki polityce rządu Ramadiera.

Reakcja francuska i monopolistyczna amerykańska starają się wciągnąć naród francuski mimo jego woli do planu Marshalla, planu odbudowy Niemiec.

Zajęła ją kłosa młoda młodość w m. Verdun są wymownym wyrazem tego, że naród francuski nie dopuścił by jego kosztom odbudowania Niemcy.

Historia bitwy pod Verdun jest żywa w pamięci narodu francuskiego, jak żywa jest pamięć o wydarzeniach 1940 roku. Zajęła verdunianie przypominały Francuzom jeszcze raz Verdun z 1916 roku.

Wędrowki ludów

Ostatnia wojna wywołała wielką wędrowkę ludów. Miliony ludzi uciekało przed barbarzyństwem niemieckim na Wschód lub Zachód. Po wojnie ludzie zaczęli wracać do swych opuszczonych siedzib. Nazwano to repatriacją.

Ale jak nazwać wędrowkę milionów ludzi w Indiach?

3 miliony ludzi opuszcza swoje miejsca zamieszkania i wędruje z Pakistanu do Indii i z Indii do Pakistanu. Wędrowka ta jest wynikiem podziału Indii na 2 części, na dwa odrębne państwa: Unia Indyjska i Pakistan. Anglia pośpieszyła z podziałem Indii. Nie bez wyrachowania oczywiście.

W Indiach narastają siły rewolucyjne skierowane przeciwko panowaniu Anglii, przeciwko imperializmowi. Zdobycie siły, utopie je w „Arwi” bójczych walk — taki był cel W. Brytanii. I trzeba przyznać, że to się jej w dużej mierze udało.

Obecnie w Indiach wędruje z miejsca na miejsce 3 miliony ludzi. W imię czego? W imię utrzymania panowania lordów. Władcy corocznych wyścigów konnych w Londynie i gry w golfa.

Gospodarcza działalność ONZ jest niewystarczająca

Przemówienie Dr. Lange na Komisji Ekonomicznej ONZ



OSKAR LANGE

Dr Oskar Lange zgłosił w Komisji Ekonomicznej ONZ projekt rezolucji, wzywającej wszystkich członków ONZ do podporządkowania się uchwałom ONZ w sprawach gospodarczych. Dr Oskar Lange uzasadniając swój wniosek stwierdza, że dorobek ONZ na polu gospodarczo-społecznym jest niewystarczający. Do dzisiejszego dnia działalność gospodarczo-społeczna ONZ nie wyszła poza wstępne stadium teoretycznych przygotowań. Bardzo często czeczenia ONZ nie są wykonywane.

Najlepszym tego dowodem jest to że Polska, Węgry i Jugosławia nie otrzymały pomocy mimo zaleceń ONZ. Nie otrzymały tej pomocy ze względów politycznych. Następnym przykładem lekceważenia uchwał ONZ jest sprawa odbudowy Europy. Dr Lange przypomina fakt pominięcia komisji ekonomicznej na konferencji 16 państw w Paryżu.

Jest to akt sprzeczny z celami ONZ i ze zdrowym rozsądkiem, bo nie można odbudować Europy zach. bez zasobów Europy wschodniej, a Europę wschodnią bez pomocy z zachodu. Wszystkie więc kraje europejskie muszą rozwinąć wzajemną pomoc w ramach ONZ.

Marokko domaga się niepodległości

PARYŻ, (PAP). Marokańska partia niepodległościowa „Istiklal” przesłała do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie memorandum, w którym domaga się natychmiastowego utworzenia niezależnego demokratycznego państwa w Marokko z sultanem Sidy Mohamed Ben Jussef na czele.

Komuniści i socjaliści węgierscy dążą do dobrobytu swego kraju

BUDAPESZT (PAP). W Budapeszcie zakończyła się konferencja przedstawicieli partii komunistycznej i partii socjalistycznej. Osiągnięto porozumienie w sprawie wspólnego programu rządowego. Program ten dotyczy realizacji 3-letniego planu gospodarczego, regulacji cen i innych problemów wewnętrznych.

Churchill pochwała politykę zagraniczną Bevina

LONDYN. Na zebraniu członków partii konserwatywnej wygłosił przemówienie Winston Churchill, w którym wezwał konserwatystów do podjęcia przygotowań do kampanii wyborczej. Mówca zaatakował ostry rząd Labour Party za poli-

Polska postępuje właśnie w myśl tych wytycznych. „Czynimy maksimum wysiłków — zaznaczył mówca — w zakresie współpracy gospodarczej dla odbudowy Europy”. Mówca skrytykował konferencję 16

W Grecji rządzi b. kolaboracjoniści

Przemówienie delegata jugosłowiańskiego w Komitecie politycznym ONZ

W toku dyskusji nad sprawą grecką w Komitecie politycznym ONZ zabrał głos delegat jugosłowiański Bebler, który wykażał, że w Grecji przy pomocy wojsk brytyjskich władzę zagarnęli byli kolaboracjoniści i faszysty. Bebler przytoczył fakty terroru panującego w Grecji. Od lutego 1945 r. do marca 1946 r. zamordowano bezkarnie ponad 2 tys. demokratów greckich.

Koła reakcyjne w Grecji mające poparcie amerykańsko-angielskie, dążą do stworzenia w Grecji beczki prochu, która zdolna byłaby rozpaść wojnę na Bałkanach. Bebler oskarżył Gre-

w Paryżu zarzucając jej, chęć koncentracji inwestycji w jednej tylko części Europy. Program paryski zawiera w sobie oprócz tego niebezpieczeństwo odbudowy Niemiec, które zagraża Europie.

cję, że prowokuje zatargi z Jugosławią, Albanią i Bułgarią, aby odwrócić uwagę opinii publicznej od tego co się w Grecji dzieje.

Po przemówieniu Beblera, delegat amerykański Johnson domagał się ograniczenia czasu mówców, czemu sprzeciwił się delegat Ukrainy Manuilewski. „Nie dziwię się — mówi Manuilewski — przemówienie Beblera zrytowało przedstawiciela USA”. Bebler przedstawił fakty, którym delegacja amerykańska nie może zaprzeczyć”. Manuilewski domagał się odrzucenia wniosku USA w sprawie ograniczenia czasu mówców.

Debata w parlamencie włoskim nad votum nieufności dla rządu

RZYM, (PAP). — W parlamencie włoskim rozpoczęła się dyskusja nad wnioskiem o votum nieufności dla rządu. Przywódca socjalistów Pietro Nenni wygłosił dłuższe przemówienie, w którym stwierdził, że rząd ponosi odpowiedzialność za krytyczną sytuację polityczną i gospodarczą Włoch. Nenni podkreślił, że obieg pieniędzy wzrasta w Włoszech miesięcznie o 20 miliardów lirów. Rząd sprzyja spekulacji, podwyżce cen i nie udziela kredytów przedsiębiorstwom, opartym na zdrowych zasadach gospodarczych. Polityka gospodarcza de Gasperi'ego doprowadzi

do katastrofy głodowej. Nenni domaga się, aby obecny rząd ustąpił. Nowy rząd winien przygotować plan gospodarczy, przewidujący przejęcie przez państwo kontroli nad dewizami i powołanie w fabrykach rad załogowych, które by kontrolowały proces produkcji.

Następnie zabrał głos przywódca włoskiej partii komunistycznej Togliatti, który zaatakował ostro ministra spraw wewnętrznych za tolerowanie podziemnych jęz. faszystowskich. „We Włoszech — powiedział Togliatti — gdzie 80% robotników należy do partii marksistowskich, nie można prowadzić polityki, wymierzonej przeciwko robotnikom”.

Togliatti domagał się utworzenia nowego rządu, opartego na szerokiej bazie demokratycznej. „Celem naszym — powiedział Togliatti — jest utworzenie społeczności równych i wolnych obywateli, wśród których nie byłoby wyzyskiwaczy ani wyzyskiwanych”.

Debata w sprawie votum nieufności trwa.

„Świat Młodych“

ilustrowany tygodnik informacyjny dla młodzieży w wieku od 18 do 60 lat jest jednym z najlepszych, najbardziej interesujących czasopism w Polsce. Piękny układ graficzny i doskonała treść oparta na współpracy najwybitniejszych autorów polskich czynią ze „Świata Młodych” żywą pasjonującą lekturę dla każdego czytelnika.

W numerze 31-szym wielki konkurs z nagrodami.

Czytajcie i prenumerujcie „Świat Młodych”. Do nabycia w każdym kiosku, administracja Warszawa, Smolna 13.

PRZEGLĄD Prasy

Nowe zarządzenie USA o konwersji dolarowej uderzy w czarnogieldziarzy

RZECZPOSPOLITA DZIENNIK GOSPODARCZY

przynosi ciekawą wiadomość pt. „Dolary”, w której omawia sprawę ewentualnej konwersji dolarów, którą rząd USA zamierza przeprowadzić:

„Drugim raz pojawia się już w prasie niesprawdzona zresztą wiadomość o tym, iż minister Skarbu USA zamierza przeprowadzić w najbliższym czasie jednorazową konwersję znajdujących się w obiegu dolarów na nowe banknoty. Korespondent angielskiego pisma „Financial Times” donosi przy tym z Waszyngtonu, że wyżej wymieniona konwersja ukończona ma być w przeciągu 3-ech miesięcy. Co dotyczy tych wszystkich banknotów dolarowych, które znajdują się poza granicami Stanów Zjednoczonych, rząd waszyngtoński donosi inne pismo „Financial News”, ma upoważnić banki emisyjne państw, do przeprowadzenia ich konwersji na nowe banknoty.

W ten sposób rząd waszyngtoński wymierzyłby mimo woli wszystkim walującym i czarnogieldziarzom światła zastrzeżoną karę, zmuszając ich do ujawnienia ich kapitału.

Nie wiadomo jak banki emisyjne poszczególnych państw europejskich ustosunkowałyby się do tej zasadniczo wewnętrznej sprawy amerykańskiej. Możliwym jest, iż stare banknoty dolarowe byłyby wymienione na nowe, ale nie wykluczone jest również, iż przy tej okazji zmienione by one zostały według obowiązującego w danym państwie oficjalnego kursu na krajową walutę obiegową. W każdym razie, gdyby powyższe rozporządzenie porządkowe rządu USA weszło rzeczywiście w życie, gospodarka potrzebujących pieniędzy krajów Europy wiele by na tym zyskała, gdyż odłożone dristaj w celach spekulacyjnych lub na czarną godzinę oszczędności zostały by w ten sposób zmuszone do wejścia w obieg. Dla posiadających dolary ohywateli wpływa z tego wyrażna przestroga: Należy skorzystać z amnestii kapitałowej i zużytkować jak najprędzej swoje dolary przy odbudowie warsztatów produkcyjnych, jeżeli nie z poczucia obowiązku obywatelskiego, to choćby dlatego, aby pewnego dnia nie stały się one bezwartościową makulaturą.”

8000 kg. skóry twardej dla szewców woj. lubelskiego

Ostatnio zostały uruchomione przydziały skóry twardej, pochodzącej z importu, a przeznaczonej dla rzemiosła w celach interwencyjnych. Cena 1 kg. skóry wynosi 3396 zł.

W ramach tych przydziałów nadszedł transport skóry do Lublina, liczący 8000 kg. połówek podeszwowych skóry argentyńskiej. Skóra ta przeznaczona jest dla szewców woj. lubelskiego.

Siedlce

Łapówka nie opłaca się

W czasie rewizji przeprowadzonej u Rowickiego Zygmunta, zam. 1 Maja 36 natrafiono na magazyn skóry. Znalaziono skórę twardą i skórę miękką za rekwirowano. Rowicki usiłował funkcjonariuszom Komisji Kontroli Cen, którzy dokonywali rewizji, wręczyć 10 tys. zł. jako łapówkę. Powiadomiona o tym fakcie milicja aresztowała Rowickiego.

Siedlce będą miały nowe chodniki

Siedlce silnie ucierpiały w czasie wojny. Poza licznymi domami, zniszczeniu uległy i chodniki uliczne. Ostatnio Zarząd Miejski zamówił w Spółdz. Budowlanej w Siedlcach 40 tys. płyt chodnikowych. Zamówienie zostało już wykonane w połowie, jest więc nadzieja, że już wkrótce chodniki siedleckie przybiorą „ludzki” wygląd.

Ten umiał się urządzać...

Podczas ostatniej kontroli funkcjonariusze Delegatury Komisji Specjalnej w Siedlcach wykryli we wsi Krzesk, gmina Królów Niwa w zabudowaniach Smolińskiego Jana nielegalny młyn, piekarnię i olejarnię. „Przedsiębiorstwa” były wówczas urządzone i doskonale prosperowały. Sporządzono protokół, a „przedsiębiorstwa” opieczetowano.

Pierwszy internat dla dzieci szkoły powszechnej powstanie w Bychawie

W Bychawie jest 7 klasowa szkoła powszechna, do której uczęszczają dzieci aż z 8 miejscowości.

Niektóre wioski są oddalone o 3 a nawet więcej kilometrów od Bychawy. Codzienne przychodzenie do szkoły było wielkim wysiłkiem dla jednego dziecka. Nie chciały one jednak w żaden sposób zrezygnować z nauki.

Zal było kierownikowi szkoły ob. S. Filipowi, gdy patrzył na strudzone dzieciaki, a rodzice martwili się jak to będzie, gdy nadejdą deszcze jesienne, a po tym śnieżyce i mrozy.

Chłopi i kierownik szkoły wspólnie zaczęli się naradzać nad wyjściem z sytuacji. Postanowiono własnymi siłami zorganizować internat, w którym by zamieszkały te wszystkie dzieci, które dotąd musiały odbywać daleką drogę do szkoły z odległych wsi.

Od razu wyłoniono komitet internatu, który zajął się wszystkimi sprawami.

Kierownik przeznaczył na internat 3 sale szkolne (sypialnie osobną dla dziewcząt i osobną dla chłopców, oraz jadalnię).

Przystosowanie do potrzeb i odpowiedni remont przeprowadza się „sposobem gospodarczym”. Tym samym sposobem urządzi się też w małym jasnym korytarzyku kuchnię, w której gotować się będzie posiłki dla mieszkańców internatu.

Internat będzie utrzymywany wspólnymi siłami zainteresowanych rodziców, koła rodzicielskiego i Wydziału opieki nad dzieckiem przy Kuratorium Szkolnym. Liczy się też poważnie na pomoc Związku Samopomocy Chłopskiej.

26 dziewczynek i 23 chłopców zgłoszonych jest dotychczas do internatu. Miarą zainteresowania internatem jest fakt, że wczoraj zgłosiło się do kierownika Filipa 40 chłopców, z których każdy pragnąłby posyłać swe dziecko do szkoły w Bychawie i umieścić je w internacie.

Internat zostanie uruchomiony już na przyszły tydzień. Opłata miesięczna wynosić będzie około 100 zł. od dziecka.

Bychawa powinna stać się przykładem dla innych. Dowodzi ona czego można dokonać dobrą wolą i rozsądną współpracą.

Dzień spółdzielczości w Zamościu

W niedzielę 28 bm. cały Zamość święcił dzień spółdzielczości. Obchód święta rozpoczął się wieczorem poprzedniego dnia capstrzykiem, który odbył się na placu przed spółdzielnią „Snop”. Capstrzyk urozmaico-ny był różnokolorowymi rakietami, które tworzyły piękne efekty świetlne.

W niedzielę po nabożeństwie zebrał się pochód, który przeszedł pod magistrat. Po odegraniu hymnu spółdzielczego do zebranych przemówił ob. Franczak, który nakreślił historię rozwoju spółdzielczości oraz jej

rolę w odrodzonej Polsce. Na zakończenie uroczystości w kinie „Stylowy” odbyła się akademicka na którą licznie przybyli mieszkańcy Zamościa. Akademii zagał ob. Fita Jan.

W części artystycznej wystąpili młodzi wiciowcy, którzy zdobyli sobie liczne oklaski i uznanie publiczności.

Na podkreślenie zasługuje świąteczny wygląd miasta, szczególnie pomysłowo ozdobiona swoje sklepy Spółdzielnia Kolejowa. Całość święta wypadła bardzo dobrze.

Na srebrnym ekranie

Dnia 1. X. we środę i 2. X. w czwartek będą wyświetlane filmy radzieckie: W kinie „Apollo” „Rodzina Artamonowych” a w kinie „Bałtyk” — „Admirał Nachimow”.

„Rodzina Artamonowych”

Powieść „Rodzina Artamonowych” należy do najbardziej znanych dzieł M. Gorkiego, powstałych po Wielkiej Rewolucji Październikowej. Film tak samo jak powieść przedstawia historię trzech pokoleń jednej rodziny. Droga tych trzech pokoleń to droga narodzin burżuazji,

powstania proletariatu i wreszcie konflikt — rewolucja październikowa.

„Admirał Nachimow”

Treść filmu zaczerpnięta jest z dziejów wojny rosyjsko-tureckiej (1853—55), w czasie której Admirał Nachimow dowodząc eskadrą floty rosyjskiej zniszczył flotę turecką pod Synopą.

Reżyserem „Admirała Nachimowa” jest Wsiewołod Pudowkin, jeden z weteranów filmu radzieckiego, twórca pamiętnej „Burzy nad Azją”.

„ŚWIAT MŁODYCH”
ogłasza rewelacyjny konkurs fotograficzny
w którym każdy czytelnik wygrywa
250 zł., 500 zł., 750 zł., 1000 zł. i 2500 zł.
Oprócz tego wygrane po 10.000 złotych. — Szczegóły
w numerze „Świata Młodych”

Ukraina Radziecka w przeddzień 30-lecia Rewolucji Październikowej

jej znaczenie. Obiecali dawać, jak i przed wojną, całemu państwu węgiel i metale, maszyny, zaopatrywać przemysł w energię elektryczną. Przyrzeczenie zostało całkowicie dotrzymane. Krok po kroku zwycięską Armią Radziecką posuwały się kolumny robotników i pracowników i od razu w każdej wyzwolonej kopalni, w każdym ośrodku przemysłowym, w każdym mieście jeszcze przy wtórze oddalających się na zachód salw artyleryjskich, podejmowano pracę przy odbudowie. A zadania były częstokroć takie, że postronni obserwatorzy uważali je za niewykonalne.

W Zagłębiu Donieckim pół miliarda metr. sześciennych wody zalało kopalnię. Zostały zerwane wszystkie przewody elektryczne, spalono osady robotni-

cze. Ani jednej całej maszyny. Stojąc w lodowatej wodzie, w podziemiach kopalni, górnicy uruchamiali mechanizmy zniszczonych kopalni. Robotnicy fabryczni z chaosu ruin i żelaza wybierali części maszyn, cegły, tony betonu, aby użyć je do odbudowy.

Państwo Radzieckie na odbudowę narodowej gospodarki Ukrainy Radzieckiej wyasygnowało 49,5 miliarda rubli, co znacznie przewyższa sumę wydatkowaną, na odbudowę gospodarki tego kraju w ciągu dwóch pierwszych pięcioletek. Nowy plan pięcioletni nie tylko podnosi wydajność węgla w Zagłębiu Donieckiego do normy przedwojennej, ale ją przekracza, ponieważ przewiduje, że w roku 1950 wydobyć będzie 86,1 miliona ton.

Rozbudowa przemysłu węglowego i szeregu innych przemysłów wymaga wzmoczonej wydajności transportu. Niemcy w straszliwy sposób zniszczyli koleje żelazne. Ukraina potrzebuje szyn. W tej chwili na Ukrainie znajdują się w budowie dwie wielkie fabryki szyn i kół dla wagonów kolejowych. Są to fabryki „Azow-Stal” i fabryka imienia Karola Liebknechta w Niżnym Dnieprze. Również buduje się obecnie największą w całej republice fabrykę samochodów w Dniepietrowsku, która pod koniec pięcioletki będzie wypuszczać 25 tys. samochodów rocznie.

Ukraina jest krajem rolniczym. Czarnoziemy ukraińskie, słynne są na cały świat. Dla rozkwitu gospodarki rolnej potrzebne są traktory. Dlatego

Z kraju

Przedstawiciele stolic zaprzyjaźnionych z Polską gośćmi w Warszawie

W Warszawie gościli przedstawiciele stolic zaprzyjaźnionych z Polską. Prezydent Pragi Czeskiej Wacław Vacka, prezydent Belgradu Nenko Petrovic, zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej Moskwy Masłow, zastępca przewodniczącego rady miejskiej Kijowa Mokilenko, Mińska — Szklarik. Przybyli również przedstawiciele związku miast francuskich, sekretarz związku p. Robert, przewodniczący związku z małżonką państwo Marran. Goście zwiedzili Warszawę i z uznaniem wyrazili się o jej odbudowie.

Ogólnopolski Zjazd przemysłu cukrowniczego w Opolu

W Opolu dnia 28 bm. odbył się drugi ogólnopolski zjazd przemysłu cukrowniczego przy udziale około 600 uczestników z całej Polski.

Otwarcia Zjazdu dokonał robotnik cukrowni Raciborz. Po powołaniu prezydium przemówienie wygłosił dyr. naczelny Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego inż. Piotrowski. Mówca w krótkich słowach podał osiągnięcia z ub. roku.

W obecnej kampanii wezmą udział wszystkie uruchomione cukrownie w liczbie 50 fabryk na Ziemiach Starych i 29 na Ziemiach Odzyskanych. W br. Polska przesunie się z 4 miejsca na 2 miejsce w Europie z krajów produkujących cukier. Już w tym roku wysokość spożycia cukru osiągnęła liczbę z roku 39. Na rok następny przewiduje się dalszy wzrost konsumpcji. Inż. Piotrowski podał zebrany nazwy fabryk, które już w tym roku mają być na nowo uruchomione.

WARSZAWA

TWOJA STOLICA

daj na

Jej odbudowę

też w Charkowie odbudowuje się i rozbudowuje wielką fabrykę traktorów.

Dumą całej Ukrainy Radzieckiej jest Dnieprogez — dostawca energii elektrycznej. Niemcy zniszczyli w straszliwy sposób to elektryczne serce Ukrainy. Lecz już dzięki wysiłkowi całego narodu Dnieprogez jest czynny. Znowu biegle nad wodami Dniepru grzebią zastawy dnieprowskiej. Praca pierwszej uruchomionej turbiny niesie w świat energię i światło elektryczne. W dniu 30-lecia Rewolucji Październikowej zostaną uruchomione dwie nowe gigantyczne turbiny.

Dziesiątki tysięcy robotników bierze udział w odbudowie zakładów przemysłowych Zaporozże — Stal. Pracują tu nie tylko Ukraińcy, ale i przedstawieli innych narodów Związku Radzieckiego, które pomagają po bratersku. Ukraińcy. Ofiarność i patriotyzm ludności, socjalistyczną ambicją szlachetnego współzawodnictwa w pracy i współpraca narodów radzieckich ułatwiają załeczenie ran wojennych w rekordowo krótkim czasie.

Maksymalne ceny na mąkę, chleb, mięso i tłuszcze

obowiązują od 1 października 1947 r.

W y k a z N r . 1

wydany na podstawie § 2 rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 20 września 1947 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Aproprowiacji w sprawie ustalenia wykazu artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, na które mogą być wyznaczone maksymalne ceny sprzedaży hurtowej i detalicznej i o dopuszczalnej wysokości zysku brutto dla tych artykułów.

ARTYKUŁ	Maksymalny koszt przerobu równa się:	Maksymalna cena hurtowa, łącznie z kosztami przerobu równa się:	Maksymalna cena detaliczna równa się:
Mąka żytnia 90% ^a	19% ceny targ. żyta	Cenie targowej żyta powiększonej o 29%	Cenie hurtowej mąki powiększonej o 16%
Mąka żytnia 80% ^a	22% " "	Cenie targowej żyta powiększonej o 32%	Cenie hurtowej mąki powiększonej o 16%
Mąka pszenna 80% ^a	28% ceny targ. pszenicy	Cenie targowej pszenicy powiększonej o 38%	Cenie hurtowej mąki powiększonej o 16%
Mąka pszenna 70% ^a	31% " "	Cenie targowej pszenicy powiększonej o 42%	Cenie hurtowej mąki powiększonej o 16%
Kasza jęczmienna — 65% ^a	54% ceny targ. jęczmienia	Cenie targowej jęczmienia powiększonej o 68%	Cenie hurtowej kaszy powiększonej o 16%
Pęczak 70% ^a	46% " "	Cenie targowej jęczmienia powiększonej o 56%	Cenie hurtowej pęczaku powiększonej o 16%
Chleb żytni z mąki 90% ^a	—	Cenie hurtowej mąki żytniej obniżonej o 9%	Cenie hurtowej chleba powiększonej o 10%
Chleb żytni z mąki 80% ^a	—	Cenie hurtowej mąki żytniej obniżonej o 6%	Cenie hurtowej chleba powiększonej o 10%
Chleb pszenny z mąki 80% ^a	—	Cenie hurtowej mąki pszennej obniżonej o 4%	Cenie hurtowej chleba powiększonej o 10%
Chleb pszenny z mąki 70% ^a	—	Cenie hurtowej mąki pszennej obniżonej o 2%	Cenie hurtowej chleba powiększonej o 10%
*) Bułki 50 gr. z mąki pszennej 80 lub 70% ^a	—	Cenie hurtowej mąki pszennej powiększonej o 22%	Cenie hurtowej bułek powiększonej o 12%
Mięso wołowe I, gat. ze sztuk tuczonych	—	Cenie targowej żywca powiększonej o 62%	Polędwica: średniej cen hurt. mięsa I i II gat. powiększonej o 65%
Mięso wołowe II, gat. ze sztuk mięsnych	—	Cenie targowej żywca powiększonej o 80%	Mięso bez kości: średn. cen hurt. I i II gat. powiększonej o 30%
			Mięso z kośćmi (o zawartości do 25% kości): średniej cen hurt. mięsa I i II gat. powiększonej o 15%
			Mięso mielone lub siekane: średniej cen hurt. mięsa I i II gat. powiększonej o 25%
			Kość: średniej cen hurtowych mięsa I i II gat. obniżonej o 80%
			Komisje Cennikowe ustala ceny maksymalne detaliczne mięsa wieprzowego wg. zwyczajów norm miejscowych, wychodząc z cen hurt. średniej mięsa II i III kl. z półtuszy przy założeniu wyższych zysków brutto dla gatunków mięsa luksusowego niższych dla gatunków popularnych z tym żeby całkowity detaliczny zysk brutto nie przekraczał 17%.
			Mięso wieprzowe należy zróżniczkować w następujących gatunkach: 1) boczek i podgardle, 2) schab (kotlety), 3) mięso bez kości, 4) mięso z kośćmi (o zawartości do 15% kości), 5) golonka, 6) głowizna, 7) nogi, 8) kości.
Mięso wieprzowe I klasy (50% tłuszczu)	—	Cenie targowej żywca słoninowego powiększonej o 35%	Cenie hurtowej słoniny powiększonej o 15%
Mięso wieprzowe II klasy (40% tłuszczu)	—	Cenie targowej żywca słoninowego powiększonej o 32%	Cenie hurtowej smalcu powiększonej o 15%
Mięso wieprzowe III klasy (20% tłuszczu)	—	Cenie targowej żywca mięsnego powiększonej o 30%	
Słonina	—	Cenie targowej żywca słoninowego powiększonej o 45%	
Smalec	—	Cenie targowej żywca słoninowego powiększonej o 75%	

*) Pieczywo pszenne ponad 400 gr. traktowane będzie jako chleb.

ARTYKUŁ	Dopuszczalna wysokość zysku brutto w		U W A G I
	hurcie	detalu	
Mięso mielone	8%	10%	Komisje Cennikowe ustala cenę hurtową i detaliczną w zależności od zwyczaju i norm miejscowych nie przekraczając dopuszczalnych wysokości zysków brutto w hurcie 8%, w detalu 17%.
Mięso ościowe	—	10%	
Wędliny	8%	17%	

Komisje Cennikowe mogą w wyjątkowych wypadkach z ważkich i trwałych powodów lokalnych obniżać lub podwyższać o jedną dziesiątą ustalonych powyżej wysokości zysków brutto.

Wykaz niniejszy wchodzi w życie z dniem 1 października 1947 r.

Z życia partii

Nowy sztandar partyjny dla Koła Samorządowców

19 października Koło Samorządowców obchodzić będzie wielką uroczystość wręczenia sztandaru i 200 legitymacji. Koło Samorządowców z całym za-

pałem szykuje się do tej podwójnej uroczystości. Sztandar ufundowany przez członków jest już prawie gotowy.

Partyjne Kursy wieczorowe

Komitet Miejski prowadzić będzie już od 15 października kursy wieczorowe dla członków Partii. Na większych zakładach pracy, które posiadają komitety partyjne, będą samodzielne Kursy, dla mniejszych kół partyjnych Kursy odbywać się będą na dzielnicach. Jak nas in-

formuje I sekretarz Komitetu Miejskiego tow. Szymański: Kursów takich na terenie Lublina będzie 9. Kursy zaocznego szkolenia z jednej strony i Kursy wieczorowe z drugiej, na pewno przyczynią się do podniesienia poziomu ideologicznego naszej Partii w Lublinie.

Aktualne zagadnienia

Rady Zakładowe muszą się stać podstawowym ogniwem kontroli społecznej na fabryce

Rady Zakładowe powinny w naszym ustroju gospodarczym spełniać niezwykle ważną rolę jako podstawowe ogniwo kontroli społecznej na każdej fabryce. Problem Rad Zakładowych nie był jednak z początku dostatecznie rozpracowany, co w wielkiej mierze przyczyniło się do zahamowania ich rozwoju. Instytucja Rad Zakładowych nie jest w Polsce nową. W okresie przedwrześniowym, gdy Zw. Zawodowe były rozbite i reformistyczne, na terenie większych fabryk powstawało przedstawicielstwo robotnicze w formie Rad Zakładowych, które jako podstawowe interesów wszystkich robotników, przeciwstawienie się rozbiłaniu klasy robotniczej. Już ta zasada Rad Zakładowych przyczyniła się do tego, że były one od Zw. Zawodowych niezależne, miały swoją bojową tradycję walk polskiej klasy robotniczej. Już w pierwszych dniach naszej niepodległości Rady Zakładowe powstawały samorzutnie i niejednokrotnie przejmowały w swoje ręce całokształt kierownictwa na fabryce jeszcze zanim przybył tam przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu. Rady Zakładowe zaistniały więc razem z niepodległością Polski i koniecznym było wydanie dekretu któryby regulował wzajemny stosunek Rad Zakładowych, aparatu gospodarczego państwa i Zw. Zawodowych. I tu popełniono właśnie ten pierwszy błąd, który hamował rozwój Rad Zakładowych, a w wielu wypadkach przyczynił się do ich degeneracji. Chcemy przytoczyć w tym miejscu wyjątki z artykułu tow. Włodzimierza Sokorskiego p. t.: „Na marginesie ankiety o Radach Zakładowych“ zamieszczonego w „Nowych Drogach“ nr. 4:

Zakładowych od Związków Zawodowych była w tych warunkach nie tylko błędna, była wręcz szkodliwa i zaważyła poważnie na funkcjonowaniu Rad Zakładowych.

Praktyka działalności Rad Zakładowych wykazała słusność tego twierdzenia. Rady Zakładowe oderwane od puli związkowej, często dubluje działalność Związków Zawodowych coraz częściej rezygnowały z funkcji kontrolerów społecznych, z funkcji obrony interesów świata pracy, przestawały być organem bijącym się o jakość produkcji i wykonanie planów gospodarczych.

Ten stan rzeczy zmobilizował czujność KCZZ, która rozpoczęła ostatnio akcję zmierzającą do uaktywnienia Zw. Zawodowych na terenie Rad Zakładowych, do ostatecznego uregulowania kompetencji Rad Zakładowych. Jednocześnie KCZZ opracowała ankietę, której zadaniem było zorientowanie się w jakim procencie Rady Zakładowe wykazują się ze swolich zadań, gdzie są jej najsłabsze strony, co należy natychmiast naprawić. Ankietę nie objęła wszystkich zakładów pracy, ale pozwala nam już wyrobić sobie jasny pogląd na pracę Rad Zakładowych. Ankietę wykazała, że Rady nie otrzymują sprawozdań dyrekcyjnych, że formą współpracy jest wspólne posiedzenie związane z konkretnym problemem. Ankietę wykazała, że zwalnianie robotników z zakładu pracy odbywa się przeważnie przy współudziale Rady Zakładowej. Ankietę wykazała, że na ogół w większych zakładach pracy Rady Zakładowe wyrobiły sobie pewien autorytet wśród robotników i miejsc w fabryce. Tym karygodniejsza jest zaniedbana obsługa Rad ze strony Związków Zawodowych. Rady Zakładowe nie były obsługiwane przez Związki Zawodowe, nie znaly regulaminu wyborczego, nie znaly instrukcji Ministerstwa Przemysłu o ich kompetencjach. W wielu wypadkach Rady nie mają miejsca ni czasu urzędowania, nie sporządzają protokółów zebrania, nie składają sprawozdań. Ten stan rzeczy wymaga natychmiastowych zmian, które wprowadzić mogą i powinny partie polityczne i Związki Zawodowe. Ingerencja jest możliwa dzięki nowelizacji dekretu z dnia 24 lutego 1947 roku, która stwarza nowe warunki funkcjonowania Rad Zakładowych.



POGOTOWIE RATUNKOWE:

tel. 22-73

STRAŻ POŻARNA:

tel. 11-11

KOMENDA MIASTA M. O.:

tel. 23-83

DYŻURY APTEK:

Dziś dyżurują następujące apteki:
Kraś. Przedm. 29, Zamojska 23, No-
wa 23, Narutowicza 27.

3. X. odbędzie się w Lublinie zjazd
przewodniczących miejskich rad narodo-
wych, prezydentów miast i przewodni-
czących wydziałów powiatowych z ca-
łego województwa.

10 października odbędzie się w Lu-
blinie zebranie przewodniczących powia-
towych rad narodowych.

11 października odbędzie się plenarne
posiedzenie Wojewódzkiej Rady Naro-
dowej.

14 października odbędzie się zebra-
nie przewodniczących powiatowych ko-
misji oświatowych i inspektorów szkol-
nych.

Komunikat TPZ

Zarząd Okręgu Tow. Przyjaciół Zi-
olnierza niniejszym zawiadamia, iż Wal-
ne Zgromadzenie Oddziału na m. Lu-
blin odbędzie się dn. 5. X. 1947 r. o
godz. 10-ej przy ul. Krak. Przedm. 21
w sali Zarządu Okręgu TPZ. Obec-
ność członków Tow. Przyj. Ziornierza
obowiązkowa.

Zarząd Okręgu T. P. Z.

„Nasz Teatr” w nowym sezonie

Po sukcesach „Romantyczności” w
ubiegłym sezonie rozpoczyna „Nasz
Teatr” nowy okres swojej działalności.
We czwartek 2-go października o
godz. 16-tej odbędzie się w sali Teatru
Miejskiego premiera p. t. „Powrót
Odyseusza”. Jest to inscenizacja Ody-
sei Homera opracowana przez I. Fu-
randowską. Wykonanie aktorskie —
Zespół Studia Dramatycznego. Dekor-
acje — M. Wolska - Berezowska. Muzy-
ka — St. Szeligowska. Stroje — M.
Słomkowska.

Szczegóły w afiszach.

Z Muzeum Lubelskiego

Dział etnograficzny Muzeum Lubel-
skiego w Lublinie, przy ul. Narutowi-
cza 4, zwiedzać można codziennie za
wyjątkiem poniedziałków w godzinach
10 — 14. Wstęp 20 zł., zbiorowo po
10 zł. od osoby.

Dział etnograficzny łącznie z wysta-
wą sztuki ludowej mieści się w jednej
większej sali i dwóch izbach w nowym
budynku na I piętrze obok czytelnicy Bi-
blioteki Publicznej im. H. Łopaciń-
skiego.

Dokąd

dziś idziemy

KINA

APOLLO: „Noc grudniowa”

BALTYK: „Statek - pułapka”

RIALTO: „Płonąca żagiew”

Pocz. w dni powsz. godz. 15, 17, 19

Pocz. w niedziele i święta: godz. 13,
15, 17, 19.

TEATR MIEJSKI

„Dwa teatry” — godz. 19.30

TEATR MUZYCZNY

im. Żołnierza Polskiego
„Kokosowy interes” — komedia mu-
zyczna. Pocz. o g. 19.30

Kto ma rację?

Przy ul. Radziwiłłowskiej 9
znajduje się dom zajmowany
nie wiadomo dlaczego przez
„Czytelnik”. Mieścili się tam
prywatne mieszkania pracow-
ników i pewien czas stołówka.

Dnia 2. XI. 46 r. Wojewódz-
ka Komisja Lokalowa stojąc na
straży hierarchii potrzeb lokal-
nych, postanowiła przydzielić
ten dom dla Uniwersytetu MCS
z przeznaczeniem na przycho-
dnie przeciwweneryczną.

31. III. 47 r. Wydział Kwate-
runkowy Zarządu Miejskiego
wydał Uniwersytetowi przy-
dział za Nr. 144/47. Sprawa jed-
nak nie była tak prostą do wy-
konania. Dyrektor „Czytelnika”
p. Papierkowski zwrócił sprawę,
tłumacząc że „Czytelnik” potrzebuje
lokalu zastępczego w co władze uniwersy-

teckie uwierzyły i zajęły stano-
wisko wyczekujące.

W dniu 20. IX. b. r. Dziekan
Wydziału Lek. UMCS prof. dr.
Kielanowski i prof. dr. Ryll-
Nardzewski zwrócili się do U-
rzędu Kwaterunkowego Wy-
działu Lokali Użytkowych o
wprowadzenie do wspomnianego
lokalu. Nim władze kwate-
runkowe przystąpiły do wyko-
nania swojego postanowienia
p. Papierkowski i prezes Gieł-
dy Zbożowo-Towarowej p. No-
wicki udając, że nie znają de-
kretu o publicznej gospodarce
lokalowej i kontroli najmu,
zmienili lokatorów i dekoracje
głachu.

Bez lokalu zastępczego „Czy-
telnik” zdjął szyld i wpuscił

do budynku giełdę — jako rze-
komego właściciela.

Nacisk Prezydium WRN i na
wykonanie sprawy na korzyść
Uniwersytetu i dla poszanowa-
nia dekretu spowodował że Wy-
dział Lokali Użytkowych Urzę-
du Kwaterunkowego w dniu
27. IX. 1947 przystąpił do reali-
zacji sprawy. I o dziwo zastał
już tam lokatorów.

Tak wyglądają sprawy w
świecie poszanowania prawa
przez ludzi, którym trudno za-
rzucić nieświadomość.

Ponieważ Uniwersytet jest w
pełni zrozumienia potrzeb Gieł-
dy Zbożowo-Towarowej nie sta-
wia przeszkód aby sprawę za-
kończyć kompromisowo mimo
że ma przydział na całość.

Żałobna akademie w Teatrze Miejskim zakończyła „Tydzień Majdanka”

Na zakończenie Tygodnia Maj-
danka odbyła się wczoraj w
przepełnionej sali Teatru Miejskiego
żałobna akademie.

Akademie zagaił w imieniu
Zarządu Towarzystwa Opieki
nad Majdankiem i prezydium
miasta prezydent Jarosz.

„Niech te chwile spędzone w
tej sali w ostatnim dniu Tygod-
nia Majdanka będą pełne sku-
pienia i zadumy bolesnej nad
losem tych, którzy postradali
swe życie w walce o wolność i
godność człowieka. Niech Maj-
dankę pozostanie wiecznym
ostrzeżeniem, że tylko silna go-
spodarczo Polska Ludowa uchro-
ni nas od losu tych, których pa-
mieć dzisiaj czcimy, — powie-
dzieć w swym przemówieniu
prezydent Jarosz. Następnie wy-
głosił „słowo o Majdanku” dy-
rektor Brodziak.

Wskazał on na szczególne zna-
czenie Majdanka w okresie, gdy

Anglosasi pragną wybielić Niem-
ców i odbudować ich potencjał
wojenny.

Swe przemówienie zakończył
dyr. Brodziak słowami: „Najle-
piej uczymy tych, którzy uświe-
cili krwią swoją każdy skrawek
ziemi na Majdanku jednocząc
się w pracy nad odbudową zni-
szczonej ojczyzny, nad utrzyma-
niem pokoju i nienaruszalo-
ności naszych zachodnich gra-
nic.”

Na wezwanie dyr. Brodziaka
wszyscy obecni uczcili pamięć
pomordowanych na Majdanku
przez powstanie i zachowanie
jednominutowej ciszy.

Po części oficjalnej odbyła się
część artystyczna akademii, w
której wzięli udział: prof. A.
Wielhorski, chóór „Echo”, arty-
ści Teatru Miejskiego: Czarska,
T. Kuźmiński oraz Maria So-
wińska.

„Walka Młodych”

przynosi w każdym numerze najciekawsze, najbardziej
aktualne wiadomości z życia młodzieży.

Bogate działy: sportu, rozrywek umysłowych, cieka-
wostki z kraju i zagranicy.

„Reportaż spod szubienicy” J. Fuciaka.

Czytajcie i prenumerujcie „Walkę Młodych”

Do nabycia w każdym kiosku, administracja Warsza-
wa, Smolna 13.

Przetarg nieograniczony Nr. 3/47

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie
Oddział Drogowy w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony
na:

1. Wykonanie ustępu murowanego obok ekspedycji towaro-
wej na st. Lublin.
2. Rozbiórke szopy przy MO Lublin i postawienie szopy na
składzie Opału.
3. Wykonanie ogrodzenia przy rozlewni smarów na st. Lublin.

Oferty należy składać do skrzynki ofertowej umieszczo-
nej w Biurze Oddziału Drogowego w Lublinie przy ul. Gazo-
wej 8.

Termin rozpoczęcia przetargu dnia 6 października 1947 r.
godzina 12-ta. Do oferty należy dołączyć kwit w wpłacone
wadium w wysokości 20% oferowanej sumy dotychczas na ra-
chunek Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Lublinie
konto żyrowe w Narodowym Banku Polski za pośrednictwem
PKO konto 11.190, lub innym walorach uznanych przez Mini-
sterstwo Komunikacji za wystarczające.

Brak złożonego wadium spowoduje unieważnienie oferty.
Blisze informacje i warunki robót, oraz słupe kosztorysy
można otrzymać w godzinach urzędowych w biurze Oddziału
Drogowego w Lublinie.

Dyrekcja OKP w Lublinie zastrzega sobie prawo wyboru
swobodnego oferenta, podziału oddania powyższych robót
między kilku oferentów, oraz unieważnienie przetargu bez
podania przyczyn i poniesienia jakichkolwiek odszkodowań.

Naczelnik Oddziału Drogowego
w Lublinie
wz. Milewski

NAUKA

KURSY BUCHALTERYJNE — Stowa-
rzyszenia Księgowych w Lublinie ul.
Narutowicza 33, dla początkujących
i zaawansowanych. Zapisy w godzi-
nach 17.30—19.30. 1366

SZKOLNE WARSZTATY Samoch-
dowe przyjmują uczni, Lublin, 2ml,
gród 6, tel. 12-18. 1218

KURSY PISANIA NA MASZYNIE roz-
poczynają się 1 października br. Informa-
cje: Instytut Stenografii i Pisania na Ma-
szynie, Karmelicka 2 godz. 9—15. 1411

KUPNO — SPRZEDAŻ

CALROWITA wyprzedaż mebli jak
szafy, kredensy, łóżka, krzesła składane
tapczany i inne drobne rzeczy. Święto-
duska 22 — Skład żelaza. 1409

SZAFĘ, łóżka czestotowe, słót sprze-
dam. Konopnicka 8 m. 5. 1494

SPRZEDAM harmonię nową 120 ba-
sów „Hochner” z rejestrem, Bychaw-
ska 30/2.

Z GUBY

STACHNIUK Franciszek i Maria zam.
gm. Turka unieważnia skradzioną kartę
ewakuacyjną, oraz dowody osobiste wy-
dane w Lubomlu. 1420

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód
osobisty i kartę rejestracji wojskowej
wydaną przez RKU Garwolin na na-
zwisko Marczak Kazimierz zam. w Dę-
blinie. 1428

UNIEWAŻNIAM zagubioną kennkartę,
oraz kartę rejestracyjną wydaną przez
Komisję Poborową w Radzynie na na-
zwisko Paszkowski Stanisław zam.
wieś Lichty, gm. Biała, pow. Radzyń
Podlaski. 1439

UNIEWAŻNIAM skradzioną książecz-
kę wojskową, legitymację z II Armii
oraz legitymację członkowską, spół-
dzielczą na nazwisko Caban Jan zam.
wieś gm. Niemce, pow. Lubartów. 1449

UNIEWAŻNIAM skradzioną w Lubar-
towie kennkartę, książeczkę wojskową,
wydaną przez RKU Lublin na nazwi-
sko Gryzio Antoni zam. Zabiele, gm.
Tarło, pow. Lubartów. 1442

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadcze-
nie rejestracyjne wydane przez RKU
Lublin - Powiat na nazwisko Żuchnik
Zygmunt zam. wieś Chmielnik, gm.
Wojciechów, pow. Lublin. 1443

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód
osobisty, kartę rejestracyjną na sklep
spożywczy wydaną przez Urząd Skar-
bowy w Lubartowie na nazwisko Putek
Jan zam. kol. Majdan Kraśniński, gm.
Samokleski, pow. Lubartów. 1438

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód o-
sobisty wydany przez Zarząd Gminy
Zakrzówek na nazwisko Zdybel Feliks,
zam. wieś Dębina, gm. Zakrzówek,
pow. Kraśnik. 1489

UNIEWAŻNIAM zagubioną kennkar-
tę na nazwisko Iwanuk Eugenia, zam.
w Siedliszczu pow. Chełm. 1492

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę
zamówień Nr. 2 od podatków na naz-
wisko Maciukiewicz Józef. 1491

UNIEWAŻNIAM skradziony tymcza-
sowy dowód osobisty oraz inne doku-
menty na nazwisko Kołodziejczyk Ja-
nina, zam. Lublin, Długa 46/11. 1492

UNIEWAŻNIAM zagubione prawo jaz-
dy wydane przez Urząd Wojewódzki w
Lublinie, kartę rejestracji roweru, oraz
inne dokumenty na nazwisko Bziaki
Stanisław, zam. wieś Lesice, gm. Gar-
bów, pow. Puławy. 1493

UNIEWAŻNIAM zagubioną kennkartę
kartę repatriacyjną, zezwolenie na pi-
stolet T. T. Nr 510 wydane przez par-
tię PPR na nazwisko Kostyla Stanisław
zam. Lublin, Lubartowska Nr. 6. 1495

UNIEWAŻNIAM skradzioną legityma-
cję kolejową wydaną przez DOKP Lu-
blin na nazwisko Drabiszewska Wikto-
ria, zam. wieś Dziesiąta, poczta Glusk,
pow. Lublin. 1496

MIELNICZUK Edward zam. gm. Woj-
sławice unieważnia zagubioną kennkar-
tę, trzy książeczki tożsamości konia, o-
raz dwa świadectwa pochodzenia zwie-
rząt. 1497

WRONA Józef, zam. w Chełmie unie-
ważnia zagubioną kennkartę. 1498

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód ko-
lejowy, indeks wydany przez TUR o-
raz inne dokumenty na nazwisko Mi-
chalik Zofia 1500

JASZCZUK Stanisław zam. gm. Turk-
unieważnia skradzioną kartę ewaku-
acyjną, oraz orzeczenie i kartę rejesta-
cyjną wydaną przez Urząd Gminy Tur-
ka. 1501

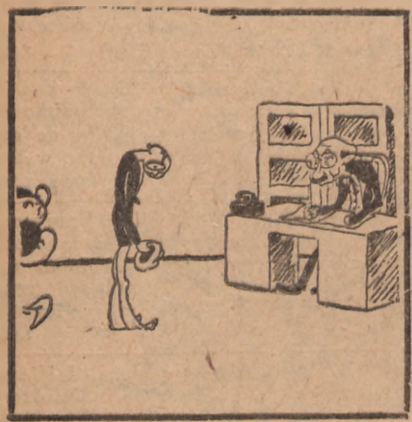
WRÓBLEWSKA Katarzyna, zam. gm.
Staw unieważnia zagubioną książeczkę
wojskową wydaną przez RKU Chełm

Paweł Gawel



Milicjant: Smiało, chorego trzeba położyć na kanapie. U naczelnika jest telefon.

Paweł: Czy można?



Paweł: Przepraszamy, ale mój przyjaciel zastąpił w kolejce. Może u pana naczelnika odzyska przytomność.

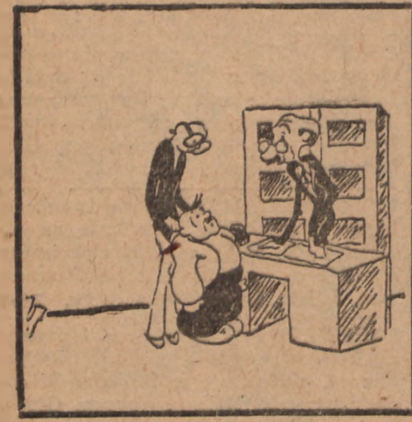
Naczelnik: Biedny człowiek, wnieście go tutaj.



Gawel: Już jestem zdrow!

Naczelnik: Coo? Tak szybko wyzdrowiał?

Paweł: To widok pana naczelnika tak na niego podziałał.



Gawel: Panie naczelniku, przyszłoby prosić o nowe mieszkanie, bo w starym leje nam się na głowę.

Paweł: Tak, bardzo prosimy.

Naczelnik: Postaram się załatwić. Złóżcie panowie podanie po kolei, bo ten pan może znowu zasnąć.

"Żółte niebezpieczeństwo"

„W prowincji Hapel młoda Chinka powlisa 8 chłopców bliżej w ten sposób „rekord” świata w tej dziedzinie. (z prasy)

Nasza stara znajoma, pani Kolbasowa z Kalinowszczyzny powróciła już trochę do równowagi duchowej po nieudatym desancie amerykańskim, gdy nagle tę jej równowagę zachwiała to nowe wydarzenie.

Zbiegła po schodach jak furia z poniedziałkowym numerem „Sztandaru Ludu” w ręce i zastukała gwałtownie do drzwi swojej sąsiadki pani Grypsłńskiej.

— Pani Grypsłńska! Otwieraj pani co żywo! Nieszczęście dzieje się! Sprawdziła się przepowiednia św. Petronelli!

W drzwiach stanęła Grypsłńska: — A co tam się stało? może znowu jakiś desant amerykański? — zapytała podejrzliwie.

— Jaki tam desant — zanurzyła się Kolbasowa. — Zagłada dla naszych dzieci się szykuje i tyła.

— Ale co się stało? Gadajże pani, moja kochana!

— Chińczyki za kilka lat zajmą całą Europę!

— Jak?

— Ano tak! Wyszło zarządzenie od tego ich najwyższego Czang-Pang-Teka, że teraz każda chińska dziewczyna po dziesięciu latach ma na raz rodzić i to dwa razy do roku! Pierwszą próbę już zrobili, tylko się nie udało, bo jako ósmioro się urodziło. Ale Chińczyki cepelnie znają i w dyrdy się poprawia!

— Nic nie rozumiem, moja zło

— Ba pani w ogóle ciężko pojmowała. Stało w jednej księżce, co się nazywało „Żółte niebezpieczeństwo”, że Chińczyki zachcą całą świat zająć. No i już zaczynają. Jak się tak bez parę lat po 10 sztuk dwa razy do roku u każdej Chinki będą rodzić, to niedługo wielką armię zrobią i nas wszystkich wykończą. Albo obywatelstwo chińskie przyjdzie nam przyjąć

i gębę dwa razy dziennie na żółto lakirować! I nazwiska trza będzie na chijskie zmienić. U mnie to jeszcze nic będę się nazywała Kol-Ba-Sa ale z panią, moja droga, co to będzie?!

Mój stary już polecał na Lubartoske dolary na chijskie monety wymienić i ryżu kupić żeby chińskich kulasów było czym ugościć. A ja interes zwinę i chijskie pralnie zakładam! Z duchem czasu trza iść moja złota, nie, ino z duchem czasu. Polp.

Wyniki niedzielnych rozgrywek o wejście do Ligi

Polonia W-wa — Polonia Bytom 2:2.

KKS Poznań — Szombierki 13:0.

Polonia Św. — Wisła 1:0.

Rymer — Grochów 7:0.

Cracovia — Radomiak 2:0.

AKS — RKS 3:2.

Garbarnia — WMKS 8:1.

LKS — Olsztyn 9:0.

Helena Platta

NA KRAWEDZI

Na Józefie pierwszy atak siostry wywarł tak wstrząsające wrażenie, że odtąd i on drżał o swe władze umysłowe, przechodząc lęk i obawę, że obciążenie dziedziczne odezwie się i w nim. Łagodzące, odrębnością swej nieintelektualnej osobowości wpływało na niego towarzystwo Ireny, która, żyła w tak nieskomplikowanym świecie swych stroików, nauki i zabawy mógł uciec od dręczącej obawy, w pobliżu jej potocznego, nieco beznamiętnego życia. Patrzył z przerażeniem i lękiem na to, co się stawało i w miarę, gdy siostra nikła, jako odrębna osobowość w kręgu wszechmocy matki Nabożnej — on coraz ostrzej i rozpaczliwiej bronił się przed nią.

Z czasem przebrnął maturę z wielkim trudem, po niezliczonych przygotowaniach przez korepetytorów. Wyjechał natychmiast do stolicy, zapisując się na wydział prawa. W tym czasie również Irena wraz z matką, po zlikwidowaniu sklepu przeniosła się do stolicy i miała zamiar rozpocząć jakieś studia. Józef ledwo „przetrawił” pierwszy rok uniwersytecki, nie wiele się przykładając do nauki, wiele natomiast tracąc czasu na zabawy i asystę Ireny.

Na wstępie drugiego roku studiów, w tajemnicy przed matką — ożenił się. Uparcie eliminował, w okazywaniu względów Irenie — wszelkich rywali i wreszcie zwyciężył jej opór, jakkolwiek wiedział, że matka nigdy nie zgodziłaby się na to małżeństwo, właśnie z chęci udowodnienia sobie i innym, że ma własną wolę, a mocne postanowienie — doprowadził do skutku dawny zamiar.

Gdy pani Nabożna otrzymała od przyjaciela Józefa, starszego Tarki, wiadomość, że nic się nie da już zrobić, bo właśnie Józef — poślubił Irenę — przed godziną — cisnęła słuchawkę telefoniczną byle gdzie i zemdlała przy aparacie. Cios był dotkliwy. Wiedziała, że od kilku już lat nie opowiadała wiadomości nad synem, tak jak to udało się całkowicie z Marychną, która nawet nie liczyła się teraz, — bo nie walczyła. — Jednak nie przypuszczała, że w samotności swej „chłopców” pójdzie tak daleko, że zatai przed rodzicami tak ważny życiowy krok! Inna kobieta całkowicie odebrała jej dziecko! Jakże nienawidziła tamtą, młodą, wspaniałą i błogosławioną, i też władczą!

Starła się od dawna odsunąć syna od niej widząc, że przyjaźń szkolna zadzierzgnięta poważnie. Starła się właśnie wysłać

syna na uczelnię stołeczną po maturze, bo sądziła, że rozdzieli młodych. Nie życzyła sobie „takiego” małżeństwa jedynaka — dla którego wybierała już „partię”, na czas gdy ukończy spokojnie naukę.

Była to nieładna, lecz subtelna panna, córka wysokiego urzędnika sądowego. Posażna, ziemiańskiego pochodzenia, starannie wychowana i wykwiśnięta. Wyobrażała sobie, iż to nieśmiałość, ciche subtelne stworzenie „urobi” tak, by mogła poprzez nią kierować obojgiem.

Przez te lata bowiem zasadniczo ona wygrywała w walce o wpływ na syna, który bronił się przed nią, tylko pojedynczymi, niespodziewanymi i nieuzasadnionymi logiką posunięciami w rodzaju nieuzasadnionych „faktów dokonanych”. Fakty te, wywołane siłą reakcji nie zawsze bowiem szły po linii konieczności. Były wyrazem przeciwstawiania się matce, protestem przeciw jej narzucającej się woli, przekorą i upartą walką o swoją osobowość. Fakty takie nie zawsze wychodziły na korzyść syna, a wówczas stawały się bronią i triumfem matki.

W małżeństwie Józefa z Ireną była chęć ucieczki więcej niż prawdziwe dojrzałe uczucie. Ponieważ matka uważała małżeństwo z Ireną za „mezalians”, a rozpacz jej początkowo była tak żarliwa jakby oznaczała utratę dziecka — on sądził, że uczynił dobrze bo kochał Irenę. Była to jednak nie miłość lecz chęć ucieczki w inny świat i forma przeciwstawiania się wszechwładnej mocy matczynej.

Małżeństwo nie było jednak szczęśliwe. Różnica środowisk, wychowania, tradycji rodzinnych nie mogła wyrównać szeregu niezgodności i punktów rozbieżnych w usposobieniach obojga, gdy życie zaczęło wkraczać na serio w najmniejsze sprawy. Po prostu zaczęło brakować im na wiele dotychczasowych drobniaków do których przywykli przez lata. Józef musiał kończyć studia, lecz nauka mu „nie szła”. To, co ojciec przysyłał na opłacenie uniwersytetu i utrzymanie — naturalnie nie wystarczało dla trojga. Z młodymi bowiem zamieszkała matka żony i zaczęła rządzić ich kawalerską gospodarką. Była to kobieta energiczna, wyrachowana — zażywna kupcowa, która sprzedawszy „interes” po ślubie córki — liczyła, że bogaci rodzice chłopca, pogodziwszy się z losem, gdy sytuacja już będzie nieodwracalna — sygną groszem chcac ułatwić synowi.

(C. d. n.)



HODOWLA



Prawie w każdym tkwiącym stykły rasowego hodowcy. Ludzie lubią otaczać się psami, kanarkami, kociami, papugami, królikami, rybami i... świnią.

Każdy gatunek zwierząt wymaga jednak od hodowcy pewnego po

powiednie dbałości o inwentarz. O ile jednak hodowca wykazuje brak talenta lub pewne zaniedbanie polecone z zamilowaniem do nieporządków, wówczas mogą powstać bardzo niemiłe rezultaty.

W podwórku jednego z domów na ul. Olejnej znajdują się chlewki, gdzie bardziej zapobiegliwi już teraz martwią się o wielkanocne fryzury. Po nieważ oprócz świnek kochają bardzo nieporządku, w stercach odpadków powstała automatyczna wylęgarnia szczurów. Buszujące po sąsiednich domach, śpiżniach i piwnicach gryzono, wyrządzają szkody oraz nęcają sąsiadów. Można tak zastosować truciznę?

WINO I SPEKULACJA



Każde duże miasto posiada liczne kawiarnie, dancengi, restauracje, w których dostaje się zawsze to samo: polawy i napoje. Oryginalniej pod tym względem przedstawia się Lubelska

winiarnia na Starym Mieście, gdzie nie podaje się ani wódki, ani kawy, tylko wino. Jest to trunko o tyle zdrowy, że może i smaczniejszy od innych, że trudno przez niego stracić „równowagę” ciała i ducha.

Winiarnia cieszy się dużą frekwencją. Sądząc po twarzach rozmówców i zadowolonych panów tam atmosfera pogodna. Oczy są lekkie błyszczące, śmiech jest nieco głośniejszy, niż zazwyczaj i wszystko byłoby świetnie, gdyby nie to, że bacek spekulacji i tam się dostał. Porcja orzeźków podawanych jako zakąska do wina kosztuje 50 zł. Porcji takich i jednej puszkę robi się około dwudziestu kilku a puszka kosztuje tylko 13 zł. złotych. Dziesięciokrotnie wyższa cena orzeźków jest więc niczym nieusprawiedliwiona tym bardziej, że wino jest tanie.

NAPIS PSUJE KAWĘ



Przygotowanie dobrej kawy jest sztuką niełatwą. Zależy to nie tylko od umiejętności ale również i od atmosfery wokoło panującej zwłaszcza przy spożywaniu. Każdemu kto prze-

stępuje próg wielkiej cukierni mieszczącej się pod nr. 56 na ul. Krak. Przedmieście, o ile ma wzrok ponure spuszczony ku ziemi kawa na pewno będzie mu smakować. Przeciwnie, wszyscy przed wejściem wesóło spoglądający w górę, na pewno półtężej siedząc przy stoliku dopatrzą się w czarnym płynie pewnych usterek. Dla czego? Jest to bardzo proste. Będzie ich nekalk napis tkwiący na zewnętrznym frontonie balkonu „Deutsches Haus”. Czyżby wapno w 4 roku swobody aż tak podrożało?

CENNIK OGŁOSZENIOWY:

100. RAMKOWE W TEKŚCIE: 40 zł do 100 mm, 50 zł od 101 do 200 mm i 60 zł powyżej 200 mm. NIEDZIELE I ŚWIĘTA 20 proc. drożej. Za zastrzeżenie miejsca w tekście 100 proc. wśród drobnych do 50 mm i szp. 50 proc., ponad 50 mm, dwurzypaltowe 100 proc. drożej.

Wydawca: Komitet Wojewódzki PPR, Nakładem Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”. Redakcja i Administracja Lublin, Krak. Przedmieście 62. Telefony: Redakcja 20-04, Redakcja 20-03, Administracja 20-51, Kolportaż 30-02. Konto czekowe nr. 11445. Odbito czcionkami Pierwszej Drukarni Państwowej w Lublinie, Zamokka 12.

A — 15459

Warunki prenumeraty z doręczaniem do domu i na prowincję zł. 75 miesięcznie, bez doręczenia zł. 25.